

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/139015,Ostatnie-powstanie-Dodatek-prasowy-na-Narodowy-Dzien-Pamieci-Zolnierzy-Wykletych.html>
18.04.2026, 21:32

„Ostatnie powstanie”. Dodatek prasowy na Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych [PDF]

Wydawnictwo przygotowane przez Oddział IPN w Krakowie i Delegaturę w Kielcach, 26 lutego 2021

26.02.2021

W dodatku przedstawiona jest ewolucja w kolejnych latach charakteru i warunków działalności podziemia niepodległościowego w Małopolsce i Świętokrzyskiem.

W numerze:

- Filip Musiał, *Walka trwa*
- Maciej Korcuć, *1945. Złudzenia czasu niewoli*
- Marek Jedynek, *Na Kielecczyźnie. „N” jak „Niepodległość”*
- Krzysztof Pięciak, *1946. Partyzancka wojna*
- Marek Jedynek, *Na Kielecczyźnie. Czas „Zagończyka”*
- Dawid Golik, *1947. Rok przełomu*
- Robert Piwko, *Na Kielecczyźnie. Niełatwe wybory*
- Michał Wenklar, *1948. Walka o przetrwanie*
- Robert Piwko, *Na Kielecczyźnie. W potrzasku*
- Michał Wenklar, *1949 i lata 50. Ostatni partyzanci*
- Robert Piwko, *Na Kielecczyźnie. Wierni do końca*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Do pobrania

OSTATNIE POWSTANIE



WALKA TRWA

Filip Mustaj,
dyrektor Oddziału IPN w Krakowie

W 1944 r. Armia Czerwona przekroczyła przedwojenną granicę Polski. W ciągu roku zajęła całe terytorium kraju. Sowiet rozbił strukturę Polskiego Państwa Podziemnego, mordował albo osadzali w obozach i zsyłali w głąb ZSRR żołnierzy Wojska Polskiego w konspiracji, czyli Armii Krajowej. Porwali i wywieźli do Moskwy wicepremiera konstytucyjnego Rządu RP na uchodźstwie, Jana Stanisława Jankowskiego, i bilbilanistę polityków kierujących niepodległościowym oporem w okupowanym kraju.

Młody Rzeczpospolita a sówleczka nby-Polska

Nie zrozumiemy fenomenu podziemia antykomunistycznego, jeśli nie zdamy sobie sprawy, że Polska została w latach 1944-1945 podbita przez Sowietów. Armia Czerwona i postępujące za nią jednostki NKWD oraz Smiersz miały na celu nie tylko wyprzeć Niemców, ale także złamać kręgosłup legalnych władz polskich, czyli Polskiego Państwa Podziemnego podlegającego konstytucyjnemu Rządowi Polski na uchodźstwie.

Podziemie zbrojne wywodzące się ze struktur Polskiego Państwa Podziemnego kontynuowało po rozwiązaniu AK walkę o niepodległość jako organizacja „Nie”, a od kwietnia do sierpnia 1945 r. jako Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj.

Z tego nurtu wywodziło się powołane we wrześniu 1945 r. Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, największa organizacja powojennej konspiracji. W założeniu miało posiadać cywilny charakter, jednak skala represji ze strony Sowietów i rodzimych komunistów sprawiła, że na znaczącym obszarze Polski powstała sieć WiN działająca w formule zbrojnej.

Drugim z nurtów usiłujących organizować opór w skali ogólnopolskiej było podziemie narodowe – działające początkowo jako

Narodowe Siły Zbrojne i Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, połączone w NZW na przełomie 1946 i 1947 r.

Obok WiN i NZW istniało wiele organizacji poakowskich, które po rozwiązaniu AK i utracie kontaktu z „organizacyjną górą”, działały w oderwaniu od struktur ogólnopolskich. Liczne były także organizacje tzw. nieoficjalne, nie zaliczające się ani do nurtu poakowskiego, ani narodowego, tworzone w oderwaniu od struktur z lat wojny.

Spoglądając na podziemie z innej strony, można wskazać dwie charakterystyczne drogi do antykomunistycznej konspiracji. Część osób i oddziałów walczyła bez przerwy, płynnie przechodząc z lat wojny do aktywności w rzeczywistości powojennej. Inni chcieli wyjść z podziemia – np. ujawniając się w czasie amnestii – ale poddawani represjom lub obserwujący represje wobec innych, ponownie schodzili do konspiracji, nie widząc możliwości życia „na stopie legalnej”.

Żołnierze Wyklęci byli więc tymi, którzy kontynuowali walkę o niepodległość po zajęciu Polski przez Armię Czerwoną. Po tym, gdy odebrano nam Kresy, a więc niemal połowę przedwojennej Rzeczypospolitej, rozbito legalne władze państwowe i narzucono uzurpatorską władzę komunistów, odebrano swobodę kształtowania systemu politycznego i wprowadzono ustrój totalitarny. Z perspektywy dowódców podziemia kapitulacja III Rzeszy Niemieckiej nie zmieniła. O wolność obywateli i suwerenność państwa trzeba było nadal walczyć.

Załamanie nastrojów

Sytuacja podziemia ulegała dynamicznym zmianom. Szacuje się, że po rozwiązaniu AK w styczniu 1945 r., w oddziałach leśnych walczyło ciągle ponad 17 tys. żołnierzy. Jeśli dodamy do tego sieć cywilną, łączników, wywiadowców, informatorów, tzw. meliniarzy itp., możemy mówić o kilkuset tysięcy osób w różnym stopniu zaangażowanych w aktywność lub pomoc dla podziemia.

Uwzględniając z kolei poparcie dla partii opozycyjnych, takich jak Polskie Stronnictwo Ludowe Stanisława Mikołajczyka czy Stronnictwo Pracy Karola Popiela, można śmiało postawić tezę o powszechnym odrzuceniu systemu komunistycznego w pierwszych latach „ludowej” Polski. W wyniku takiej postawy społeczeństwa w 1945 i 1946 r. władza komunistów ograniczała się do dużych aglomeracji miejskich. Polska „gminna”, a na niektórych terenach – zwłaszcza na ścianie wschodniej i południowej – także „powiatowa”, kontrolowana była przez podziemie.

Dopiero postępujące represje, a także załamanie się nastrojów społecznych związane ze sfałszowanymi głosowaniami – referendum z czerwca 1946 r. i wyborami ze stycznia 1947 r. – doprowadziły do zmiany sytuacji. Nie można też zapominać o znaczeniu akcji pacyfikacyjnych przeprowadzanych zimą z 1946 na 1947 r., wymierzonych w sztaby partyzanckie. Na zimę z zasady demobilizowano oddziały, których nie było jak żywić ani ukryć. W lasach i górach pozostało jedynie dowództwo z niewielkimi oddziałami osłonowymi. To przeciw nim ruszyły oblawy, przynosząc śmierć lub więzienie licznym dowódcom.

Sfałszowanie wyborów, przy milczącej akceptacji wolnego świata, oraz ogłoszenie drugiej amnestii spowodowało, że wielu ze zdemobilizowanych zimą partyzantów ujawniło się wiosną 1947 r., bowiem nie miało już gdzie wracać. Szacuje się, że po zakończeniu akcji amnestyjnej w lasach i górach pozostało nieco ponad 1800 partyzantów kontynuujących walkę zbrojną. Nie było już jednak struktur o zasięgu ogólnopolskim, a szeregi oddziałów doświadczanych kolejnymi oblawami, zasadzkami i prowokacjami sukcesywnie się kurczyły. Z czasem przestaczały się w tzw. grupy przetrwania, niezdolne już do działań na szerszą skalę, których celem było tylko jak najdłuższe unikanie „wpadki”.

Nie bez znaczenia dla kurczenia się szeregów podziemia była oddalająca się wizja kolejnego konfliktu zbrojnego. Część konspiratorów liczyła bowiem, że odzyskanie suwerenności będzie możliwe w konsekwencji zbrojnego konfliktu wolnego świata z sowieckim imperium.

W latach 50. nadszedł czas – posługując się językiem sowieckich służb – odinoczków, czyli pojedynczo ukrywających się partyzantów. Szacuje się, że z początkiem lat 50. nie było już więcej niż około 400 aktywnych żołnierzy podziemia. Tylko niewielka ich część walczyła w nielicznych oddziałach, większość ukrywała się przed aresztowaniami.

Polskie władze na uchodźstwie i podporządkowana jej konspiracja krajowa nie mogły osiągnąć swych celów. O losach Polski decydowała „wielka polityka” i nie mniej istotna polityka faktów dokonanych realizowana przez Stalina. W starciu dwóch światów – prawowitych, konstytucyjnych władz polskich z uzurpatorską administracją komunistyczną – niestety, to ta druga miała pozycję uprzywilejowaną, dzięki wsparciu Armii Czerwonej i miękkości polityki zachodnich aliantów wobec Kremla.

W 10. rocznicę ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych chcemy przypomnieć specyficzną ostatniego powstania niepodległościowego w Małopolsce i na Ziemi Świętokrzyskiej. Chcemy pokazać, jak z upływem lat zmienił się charakter podziemia. Pamiętajmy też, że gdy w styczniu 1945 r. na naszym terenie zaczynała się walka z Sowietami, większość przedwojennej Rzeczypospolitej była już we władaniu czerwonego totalitaryzmu. Oddziały AK wykrawiały się w walce z sowieckim okupantem na Kresach, a konspiratorzy niepodległościowi od Suwałk po Krosno i od dzisiejszej granicy wschodniej do linii Wisły (a czasem i za nią) szukali nowych form walki o wolność.

Pliki do pobrania

[„Ostatnie powstanie”. Dodatek prasowy na Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych \(2021\) \(pdf, 7.25 MB\)](#)